

## Trump i wojna przewencyjna Demokratów...

W ostatnich dniach w USA obserwujemy intensywną rozpaczliwą ofensywę trzymającej władzę Partii Demokratycznej wymierzoną w wyeliminowanie z przyszłych wyborów prezydenckich Donalda J. Trumpa i jego zwolenników z ruchu America First. Jest to naturalne przedłużenie poprzedniej operacji "Russian Collusion" usiłującej uwikłać Trumpa w zależność od Putina.

---



W zasadzie jest to 3-ci impeachment Trumpa w stalinowskim stylu przeprowadzanym procesie pokazowym. Komisja ta ma również stworzyć propagandowy parawan zakrywający kryzys ekonomiczny, szybko wzrastającą inflację, bolesne podwojenie cen benzyny, otwarte granice dla nielegalnych z całego świata i wzmożony napływ narkotyków powodujących śmierć ponad 100,000 Amerykanów rocznie. Ameryka pogrążona jest w poważnym kryzysie, który diametralnie zmieniając ją, może również zmienić cały świat.

Transmisja z Kongresowej komisji, w skład której wchodzi 7-u Demokratów i 2-ch Republikanów właśnie pompowana jest w głowy Amerykanów przez wszystkie ważniejsze stacje telewizyjne, oprócz FOX News. Speaker Kongresu 82 letnia Nancy Pelosi z San Francisco, której mąż multimilioner ostatnio po pijanemu

spowodował wypadek, wymyśliła Komisję jako trojańskiego konia do zablokowania powrotu Trumpa, zlikwidowania niewygodnego kolegium elektorów (wybory) i ukrycia pogarszającego się stanu amerykańskiej gospodarki. Trzeba dodać, że Pelosi zablokowała zgłoszonych przez Republikanów 2-ch kandydatów i sama wybrała z republikańskiej wewnętrznej opozycji Liz Cheney (nienawidzącą Trumpa, córkę b. wiceprezydenta Dick Cheney) i płaczkę Adama Kinzingera, któremu wcześniej Demokraci zlikwidowali jego wyborczy okręg.

Sam protest zwolenników Trumpa podczas zatwierdzania wyników wyborów (zwycięstwo Joe Bidena) w Kongresie 6 stycznia 2021 r. polegał na tym, że kilkutyśięczna grupa uczestników pożegnalnego wiecu Trumpa udała się na Kapitol aby pokojowo zaprotestować przeciwko niedopuszczeniu do rozpatrzenia licznie zgłaszanych nadużyć wyborczych w kilku stanach. Republikanie dużo nadziei pokładali w osobie prezydującego obradom Kongresu wiceprezydenta Mike Pence, który przecież przysięgał na przestrzeganie Konstytucji, jednak Pence uważał, że nie może nic tu zrobić.

Protest na Kapitolu przybrał bardziej radykalne oblicze i setki protestantów z flagami wdarło się do budynku obradującego Kongresu. Co interesujące, przy jednym z głównych wejść doszło do utarczek, przepychanek z ochroną, natomiast z drugiej strony ochrona otworzyła masywne drzwi i wpuściła demonstrantów do środka. Nie obyło się bez ofiar. W próbie sforsowania głównego wejścia ochroniarz niespodziewanie zastrzelił weterana sił powietrznych Ashley Bobbitt. Druga kobieta została stratowana i zatluczona przez ochronę w tunelu prowadzącym do Kongresu. Jednak z dostępnych zdjęć i filmików widać obywateli spacerujących po korytarzach Kapitolu, nie brak też aspektów komicznych (sceny z Szamanem).

Rządowa propaganda utrzymuje, że "powstanie" wstrząsnęło demokracją USA na miarę głośnego ataku na wieże z "9/11" 2001 r., czy nawet (!) japońskiego ataku na Pearl Harbor z 7.12/1941 r. Samo to porównanie wprawia w zawrót głowy i ewidentnie świadczy o beczelnym manipulowaniu ludzką percepcją historii. Tak więc w/g rządu w "powstaniu" z rąk powstańców 6-go stycznia zginęło 5-ciu policjantów! Trudno tu dopatrzeć się prawdy, wiadomo, że jedna z ofiar zmarła jakiś czas później na zawał, inne 4-y zostały również "wpisane" w liczbę ofiar, ale ani mru mru o dwóch zabitych kobietach.

Tak więc to Trump organizując swój pożegnalny wiec 6/1/2021 r. zachęcił swoich zwolenników do bezprecedensowego w dziejach Ameryki ataku na Kongres. Trump istotnie wypowiedział słowa: część z was pójdzie na Capitol aby patriotycznie i pokojowo wyrazić protest przeciwko oszukanym wyborom. Kiedy wypowiadał te słowa setki obywateli byłby już przed drzwiami Kongresu.

Komisja milczy o tym, że kilka dni wcześniej na spotkaniu z szefem połączonych sił zbrojnych gen. Milley i najbliższymi współpracownikami Trump zdecydował skierowaniu 20,000 żołnierzy Gwardii Narodowej do ochrony Kongresu licząc się z możliwościami kłopotów. Jednak szef ochrony Kongresu podlega speakerowi Kongresu i liderowi Senatu, czyli w tym przypadku Pelosi i Schumer'owi, oraz gospodarzowi terenu, czyli merowi Washington D.C. To oni odmówili inicjatywie Trumpa i nie skorzystali z jego zalecenia, a teraz oskarżają go o sprawczość, a nawet o spisek.

W Kongresie Republikanie przesłuchiwali szefa FBI zadając pytanie ilu agentów FBI brało udział w "powstaniu", oczywiście to pytanie pozostało bez odpowiedzi. FBI również nie jest zainteresowana przesłuchaniem niejakiego Roy'a Epps'a z Arizony, który dzień wcześniej i również 6/1 uchwycony jest na filmach agitując do ataku na Kapitol. Trzeba dodać, że uczestników protestu FBI umiejscowiło na Kapitolu dzięki filmikom i kamerom oraz ich prywatnym telefonom i zakupionym na karty kredytowe biletom lotniczym do Waszyngtonu. Część z nich ciągle po ponad roku przetrzymywana jest bez procesu w więzieniach. Jeden z nich 31 letni mężczyzna, który stracił pracę, narzeczoną i kontakt z częścią rodziny, któremu za przejście z setkami innych przez Kapitol grożono kilkuletnim wyrokiem, miał dość i powiesił się. Republikanie wspominają odmienne traktowanie zadymiarzy Antify i BLM, którzy przez 128 dni protestowali, palili miasta i bili ludzi i policję, narasta świadomość braku poczucia sprawiedliwości.

W opinii wielu konserwatystów wypadki na Kapitolu z 6 stycznia były dobrze przygotowaną prowokacją, destabilizującą pułapką Deep State przeciwko Trumpowi i jego zwolennikom. Notowania Demokratów w nadchodzących jesiennych wyborach uzupełniających lecą na łeb, na szyję, głównie z powodu drożyzny i inflacji. Prognozy jasno wskazują na duże szanse Republikanów na przejście obydwu izb Kongresu. Dlatego obserwujemy rozpaczliwe, ale i brutalne próby zaczarowania rzeczywistości i powstrzymania nadchodzącej klęski Demokratów...

**Autor:**



Jacek K. Matysiak

Kalifornia, 2022/06/13